DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr: 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, czwartek 2 marca 1933 Nr. 50

Na zgliszczach Reichstagu

Wybuch pożaru miał być hasłem do wojny domowej?

Berlin 1. 3. (PAT). Wiadomość o wybuchu pożaru w Reichstagu zaalarmowała najwyższe czynniki urzędowe. Na miejscu wypadku zjawili się bezzwłocznie kanclerz Hitler, wicekanclerz Papen, minister Goering, (który jest jednocześnie przewodniczącym Reichstagu), prezydent policji berlińskiej adm. Levetow, syn. b. cesarza August Wilhelm i inni.

Reichstag ze wszystkich stron zamknięty jest kordonem policji. Gmach przedstawia zdala grozą przejmujący widok spustoszenia. Rusztowanie środkowej wielkiej kopuły pod wpływem ognia uległo zniszczeniu i częściowo już zaczęło się walić. Groźba zawalenia trybun, otaczających wielką salę posiedzeń, ogromnie utrudniała akcję ratunkową. Czego nie strawił ogień, to uległo zniszczeniu przez masy wody użyte w czasie akcji ratunkowej. W niektórych korytarzach woda sięgała do łydek. Po zewnętrznej stronie gmachu strumienie wody marzły z powodu zimna, tworząc zwieszające się sople lodu.

Ujęty sprawca podpalenia holenderski przywódca komunistyczny van der Luebbe, z zawodu murarz miał zeznać, iż pozostawał w kontakcie z partją socjaldemokratyczną, z czego wnioskuje się, że wspólny front pomiędzy komunistami a socjalistami był w Niemczech faktem dokonanym.

Aresztowany sprawca podpalenia Reichstagu jest, jak stwierdza znaleziony przy nim paszport, Holendrem, nazywa się Van der Luebbe i liczy lat 24. Aresztowanie go wewnątrz budynku Reichstagu nastąpiło w dość niezwykłych warunkach. W czasie przeszukiwania korytarzy, spostrzeżono uciekającego mężczyznę ubranego tylko w spodnie. Po aresztowaniu przyznał się on natychmiast do podpalenia, twierdząc, iż działał wyłącznie z własnych pobudek. Przy jednem z miejsc podpalenia, gdzie znajdowała się butelka z benzyną, znaleziono szmaty płócienne i czapkę aresztowanego. Utrzymuje on, że koszulę użył również na szmaty do podkładania ognia. Po odprowadzeniu go na najbliższy posterunek policji przy bramie brandenburskiej, Luebbe zachowywał się zupełnie spokojnie.

Mobilizacja hitlerowskich oddziałów szturmowych

Berlin 1. 3. (PAT). Trwająca przez całą noc akcja policji przeciwko komunistom zakończyła się aresztowaniem 100 osób. M. in. aresztowany został znany pacyfista niemiecki Lehmann, Russbueldt, adwokaci Barbach i Apfel i Litten oraz prof. Feliks Halle i znany przywódca komunistyczny Ludwik Renn, jak również poseł frakcji komunistycznej Remele. Pogłoski o aresztowaniu przywódcy frakcji komunistycznej Reichstagu Torglera dotychczas nie zostały potwierdzone. Śledztwo prowadzone jest w gmachu prezydjum policji dokąd sprowadzono wszystkich aresztowanych a 30 osadzono w oddzielnych celach. Tam też złożono skonfiskowane podczas rewizji materjały, wśród których znajduje się broń i amunicja, m. in. kule dum-dum.

Berlin 1, 3. (PAT). Akcja policji zatacza coraz szersze kręgi. Zmobilizowano oddziały policji kryminalnej oraz politycznej i formacje pomocnicze szturmówek hitlerowskich. Władze wydały nakaz aresztowania członków komitetu Centralnego Partji komunistycznej. Za ukrywającymi się posłami i działaczami komunistycznemi zarządzono pościg. Wszystkie posterunki graniczne otrzymały nakaz aresztowania i ścigania usiłujących uciec zagranicę. Do południa dnia wczorajszego aresztowano 130 osób podejrzanych o udział w spisku. Wśród aresztowanych znajdowali się dwaj przywódcy frakcji komunistycznej Torgler i Kaspar, dalej redaktor Weltbuehne Karol Ossietzky, publicyści Kisch i Muehsam oraz wielu przywódców komunistycznych organizacyj zawodowych. Torgler dobrowolnie stawił się do dyspozycji władz policyjnych. Wobec niebezpieczeństwa dalszych zamachów został obsadzony przez policję gmach sejmu pruskiego, przyczem dokonano na miejscu dokładnych oględzin całego budynku od piwnic aż do strychów.

Berlin 1. 3. (PAT). Ze względu na niebezpieczeństwo publiczne prezydent policji berlińskiej wydał zarządzenie, którego mocą wszystkie lokale publiczne muszą być zamknięte o godz. 12 w nocy.

Ostre represje przeciw komunistom

w całej Rzeszy Niemieckiej

Berlin 1, 3. (PAT). W nocy odbyła się Konferencja w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie dalszej akcji przeciwko sprawcom pożaru. Kierownictwo ujął w swe ręce minister Goering. W prezydjum policji wyłoniono specjalną komisję dla przeprowadzenia śledztwa.



Spalony gmach parlamentu niemieckiego.

O godz. 4-tej rano urzędowa pruska agencja prasowa wydała komunikat stwierdzający m. in. że pożar gmachu Reichstagu stanowi niewątpliwie najcięższy wypadek podpalenia, jaki miał miejsce w Niemczech. Oprócz znanych już szczegółów komunikat wspomina, iż jeden z policjantów wkrótce po wybuchu pożaru zauważył w mrocznych wnętrzach budynku ludzi z pochodniami, do których natychmiast dał kilka strzałów.

Podpalenie Reichstagu stanowi, jak zaznacza dalej komunikat najokropniejszy akt teroru bolszewizmu w Niemczech. POŻAR REICHSTAGU MIAŁ BYĆ HASŁEM DO TRWAŁEGO POWSTANIA I WOJNY DOMOWEJ. Na wtorek godz. 4-tą rano wyznaczone były pierwsze wielkie plondrowania w Berlinie. Pewnem jest, że począwszy od tego dnia rozpocząć się miały w całych Niemczech akty teroru przeciwko poszczególnym osobistościom, własności prywatnej, życiu i mieniu spokojnej ludności i rozpętana miała być powszechna wojna domowa.

Komisarz Rzeszy w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych Goering wystąpił przeciwko temu olbrzymiemu niebezpieczeństwu przy pomocy jaknajostrzejszych zarządzeń.

Można stwierdzić, że pierwszy atak zbrodniczych sił — zaznacza dalej komunikat — został odparty. Ostatnio wydane zarządzenia nadzwyczajne w sprawie użycia broni palnej, policji pomocniczej itd. — stanowią ostateczne zabezpieczenie władzy państwowej.

Dekret „o obronie narodu niemieckiego“

Ciężkie więzienie i śmierć — za opór władzy

Berlin, 1. 3. (Pat). Wczoraj wieczorem ogłoszony został dekret prezydenta Rzeszy dla obrony narodu niemieckiego. Dekret uchylił postanowienia konstytucji w sprawie zagwarantowania wolności osobistej i swobody słowa, zgromadzeń tajemnicy listów oraz rozmów telefonicznych, nietykalności mieszkań i własności prywatnej.

Surowe kary ciężkiego więzienia przewidziane są za opór wobec zarządzeń władz centralnych i krajowych. Śmiercią bądź dożywotniem ciężkiem więzieniem karane będą zbrodnie zdrady stanu, podpalania, zamachy z użyciem materjałów wybuchowych oraz akty teroru na urzędników.

Karę śmierci bądź dożywotnie ciężkie więzienie przewidziane jest za zamachy: 1) na życie prezydenta Rzeszy, członków, bądź komisarzy rządu Rzeszy lub rządów krajów związkowych, 2) za nakłanianie do rozruchów lub naruszenia spokoju publicznego z bronią w ręku, 3) za więzienie osób z zamiarem użycia ich jako zakładników w walce politycznej.

Władze krajowe i komunalne obowiązane są dostosować się do postanowień dekretu. W krajach, gdzie tego nie uczynią rząd Rzeszy będzie mógł we własnym zakresie przeprowadzić powyższe zarządzenia dekretowe.

Berlin 1. 3. (PAT). W dniu wczorajszym policja obsadziła wszystkie gmachy rządowe oraz zakłady użyteczności publicznej m. in. gazownię, elektrownię i wodociągi miejskie. W celu ochrony torów, mostów i objektów kolejowych zmobilizowano również straż kolejową.

Londyn oskarża Hitlera

... o podpalenie Reichstagu

Londyn, 1. 3. (Pat). Pożar gmachu Reichstagu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie. Nikt nie daje wiary wersji oficjalnej hitlerowców, że Reichstag podpalili komuniści. Wszyscy zgodnie stwierdzają że komuniści są najmniej zainteresowani w sabotowaniu prac parlamentu, albowiem Reichstag pozostawał jedyną wolną trybuną, z której komuniści mogliby ewentualnie przemawiać i jedyną polityczną instrukcją, w której dzięki swej liczebności mogli odgrywać pewną rolę.

WSZYSCY WSKAZUJĄ NA PARTJĘ HITLEROWSKA, JAKO JEDYNĄ, KTÓRA Z PODPALENIA REICHSTAGU CIĄGNĄĆ BĘDZIE KORZYŚCI POLITYCZNE. Daje to im zdaniem wpływowych polityków angielskich możność zastosowania skutecznych represyj przeciwko komunistom i socjalistom, aby wpłynąć na wynik niedzielnych wyborów. Ponadto umożliwi to przeniesienie obrad Reichstagu z Berlina do innego miasta, będącego pod regimem hitlerowskim.

Popołudniowy „Star“ wprost oskarża organizację hitlerowską o podpalenie Reichstagu, zaopatrując wiadomość z Berlina w olbrzymi nagłówek „Pożar Reichstagu propagandą wyborczą“. Dziennik wysuwa podejrzane okoliczności, że aresztowany rzekomo holenderski komunista miał przy sobie zarówno swój paszport zagraniczny, jak i wiele innych dokumentów, ułatwiających policji ustalenie jego tożsamości.

„Evening Standart“ pisze: Bylibyśmy zdziwieni, gdyby świat uwierzył w deklarację Hitlera, że podpalenie Reichstagu było dziełem komunistów. Niemiecka partja komunistyczna nie jest tak dalece pozbawiona zdrowego rozsądku.

Bezrobotni chcą pracy

Zadania Funduszu Pracy

Bezrobotni chcą pracować za wszelką cenę. Do legendy należą opowiadania o bezrobotnych, którzy nie chcą przyjąć zaofiarowanej im pracy. Jasnem jest już dziś dla wszystkich, że dostarczenie pracy jest najbardziej słuszną **i celową metodą pomocy bezrobotnym.**

Zgłoszony ostatnio do Sejmu projekt ustawy o Funduszu Pracy jest pierwszą na większą skalę próbą **organizacji pracy dla bezrobotnych.** Ustawa ta niema bynajmniej wygórowanej ambicji w kierunku rozwiązania całości zagadnienia bezrobocia; chce częściowo choćby przyczynić się do zmniejszenia tej największej dziś bolączki klasy pracującej, jaką jest bezwątpienia bezrobocie.

Skasowanie **Funduszu Pomocy Bezrobotnym, a** wzamian za to **dostarczenie pracy na drodze uruchomienia** szeregu gospodarczo uzasadnionych robót publicznych, jest w zasadzie jedną z najzdrowszych idei.

Ustawa odrazu spotkała się z ostrą krytyką ze strony przemysłu, oraz opozycyjnych polityków robotniczych. Przedstawiciele przemysłu twierdzą, że ustawa będzie nowem obciążeniem kapitału i produkcji. Przeciwna strona chce udowodnić, że Fundusz Pracy nie pociąga zupełnie do świadczeń kapitału, przerzucając cały ciężar utrzymania bezrobotnych na klasę robotniczą. Żadna ze stron nie zgłasza jednak innych, realnych projektów dostarczenia bezrobotnym pracy. Jeśli jednak Skarb Państwa, osłabiony paroletnią walką z kryzysem gospodarczym, nie może przeprowadzić na większą skalę robót publicznych, trzeba znaleźć inną drogę, by zatrudnić **jaknajszybciej i jaknajwiększą liczbę bezrobotnych.**

Szerokie sfery pracownicze inaczej zapewne odniosą się do projektu dostarczenia pracy bezrobotnym. Różnica między politykami a masami robotniczemi w tej dziedzinie zarysowała się już w 1931 r. w stosunku do realizacji planu rządowego łagodzenia skutków bezrobocia. Rząd już wówczas zorjentował się, że nie może zatrudnić zwiększających się wciąż szeregów bezrobotnych, ani też nie posiada środków, by wpłynąć na powrót do normalnego życia gospodarczego.

Postanowiono wobec tego zastosować środek, łagodzący trudną sytuację mas pracujących —podzielić sumy istniejącej pracy jaknajsprawiedliwiej **między jak największą liczbę robotników.**

Mimo że oficjalne oświadczenia polityków wypowiedziały się przeciw projektowi, organizacje robotnicze wszystkich kierunków stanęły natychmiast do współpracy z lokalnemi komitetami walki z bezrobociem. Organizacje zawodowe nie mogły zresztą inaczej postąpić. Odczuwały zbyt silne parcie z dołu, ze strony członków-bezrobotnych. Odzywały się wówczas mocne głosy, zwrócone do jeszcze pracujących: wyście dość pracowali, oddajcie nam teraz część pracy!

Zresztą podział pracy oparty był na starej tradycji robotniczej — oddawania **godzin i dni pracy bezrobotnym kolegom.** Ba, więcej jeszcze. Kiedy przemysłowcy nie godzili się dobrowolnie na dzielenie pracy, woląc pracować mniejszemi załogami, robotnicy strajkiem wymuszali powstrzymanie redukcyj.

Cała akcja ówczesna spadła istotnie na barki klasy pracującej. Robotnicy jednak świadomie ten ciężar podjęli. Dziś cała Polska przyznać musi, że świat pracy złożył w okresie kryzysu niewiarygodne wprost **dowody solidarności i wysokiego poczucia obowiązków społecznych**

Czy to w zakresie podzielenia pracy, czy chęć własnym kosztem utrzymania zasiłków dla bezrobotnych, czy nawet pomocy żywnościowej — robotnicy i pracownicy są zawsze gotowi do ofiar w zakresie akcji pomocy Naczelnego Komitetu z 1932 r. Składki ze strony pracowników i robotników przewyższyły znacznie świadczenia ze strony kapitału

Dziś jednak podział pracy **już nie wystarczy.** I tak już ponad połowę robotników pracuje w ciągu **niepełnego tygodnia,** a groźba dalszych redukcyj świętówek czy urlopów wisi wciąż nad **światem pracy.**

Trzeba więc sięgnąć do nowych źródeł, **znaleźć kapitały, by dać pracę bezrobotnym.**

Fundusz Pracy obciąża nietylko świat pracy, w zasadzie rozkłada ciężary i na przemysł i na całe społeczeństwo. Rzecz nie w tem, że pracownicy w dalszym ciągu ponosić mają koszty bezrobocia, lecz w tem, by wysiłki ich nie poszły na marne. W tej sprawie musi być ujawniona mocna ręka i sprężysta organizacja która by potrafiła cały należny od obu stron podatek odebrać i nie dopuściła do takich zaległości, jak w **ubezpieczeniach społecznych,** gdzie nietylko należności od przedsiębiorców, ale i już potrącone opłaty od pracowników utonęły w jednej kieszeni fabrykanta.

Ponadto świat pracy, pociągnięty do nowych świadczeń, winien mieć zagwarantowany **dostateczny wpływ na gospodarkę Funduszu i organizację pracy.** Na czele Funduszu nie mogą stanąć przedstawiciele interesów przemysłu.

Jeśli zasady Funduszu Pracy nasuwają pewne wątpliwości, to przedewszystkiem przez niskie stawki robocizny.

„Ubezpieczenie od bezrobocia, wprowadzając czynnik równowagi w podziale dochodu społecznego, wpływało równocześnie na utrzymanie płac robotniczych na pewnym poziomie. Polityka Funduszu Pracy, który celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, wyznacza małe stawki płacy, musi być bardzo ostrożna, by nie podważyć tych **kardynalnych zasad ubezpieczenia.** Fundusz Pracy nie może wkraczać w dziedzinę normalnej pracy przemysłowej by w drodze konkurencji nie wpływać na dalszą obniżkę zarobków robotniczych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że przy dobrej organizacji i rozumnem kierownictwie Fundusz Pracy spełni doniosłą rolę w obecnej sytuacji rynku pracy.

Nowa organizacja młodzieży robotniczej

W ostatnich dniach ostatecznie ukonstytuowały się władze Organiz. Młodzieży Pracującej z prezesem płk. Janem Jur-Gorzechowskim na czele.

Celem OMP jest wychowanie i kształcenie młodzieży robotniczo-rzemieślniczej w duchu społeczno-państwowym oraz roztaczanie nad nią troskliwej opieki na terenie całej Rzplitej Polskiej.

Obecnie już licznie napływają akcesy ścisłej współpracy z OMP od najróżniejszych organizacyj młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. W ciągu przyszłego miesiąca zostaną uruchomione świetlice na terenie całego państwa.

Świat zbawiać nie jest łatwo

Z przemówienia min. Becka do przedstawicieli prasy zagranicznej

Na przyjęciu przez Klub prasy zagranicznej w Warszawie na cześć ministra spraw zagranicznych p. Becka, w którem wzięli udział przedstawiciele naszego świata politycznego i korpusu dyplomatycznego, p. minister Beck wygłosił dłuższe przemówienie z którego podajemy poniższe wyjątki.

Wobec trudności — mówił p. minister — istniejących dzisiaj w życiu i w polityce międzynarodowej dosyć często znaczną winę przypisuje się prasie. Ze swej strony chciałbym się tu zastrzec, że krytyki te wydają mi się zbyt łatwe. Prasa i jej reakcja są na poszczególne wydarzenia życia politycznego wynikają z samego życia i najściślej są z niem związane.

Dlatego też wymagania, aby prasa zachowywała jedynie ton starej ciotki, mentorującej wszystkich, są dosyć dziwaczne. Prasa polemiczna wydaje mi się naturalniejszą i żywszą od prasy narzekającej. Trudności współpracy z prasą i działalności prasowej w rezultacie są takie same poprostu, jak trudności w pracy politycznej międzynarodowej i dlatego chciałem temu zagadnieniu kilka słów poświęcić.

Cechą charakterystyczną naszego okresu jest niewątpliwie znaczna wzajemna **zależność zjawisk i częsta ich powszechność.** Prasa odgrywa w tem niemałą, rolę, bo poza materjalną łącznością interesów różnych państw i narodów, nieraz sama wiadomość o poszczególnych wydarzeniach przyczynia się bardzo istotnie do rozszerzenia ich skutków. Jeżeli chodzi o trudności tą drogą powstające, to zrozumiałe jest, że i remedia na nie poszukiwane są w dziedzinie **jak najszerszej współpracy międzynarodowej.** Tu zjawia się jednak odrazu rozumowanie proste, ale niełatwe do zastosowania, a mianowicie: — jeśli akcja międzynarodowa skuteczna polegać musi na skoordynowaniu bardzo odmiennych indywidualnych interesów różnych krajów, to z natury rzeczy nie może pretendować do zbyt skomplikowanego regulowania wielkiej liczby szczegółów i poruszania równocześnie zbyt wielu dziedzin, nie można też liczyć **na szybką realizację zbyt szerokich programów,** które nawet oparte o bardzo poważne tezy teoretyczne niwelowaćby miały w krótkim czasie różnice, istniejące między życiem poszczególnych rejonów i krajów. Wynikałaby z tego jasno konieczność dużego umiarkowania w zakreśleniu osiągalnych ram. Skutkiem trudności życia ostatnich lat, trudności, nagromadzonych już i odbijających się na egzystencji najszerszych mas, opinja stawia jednak często maksymalistyczne wymagania.

Uczeni lingwiści stwierdzają, że wszystkie języki świata najszybszym zmianom podlegają w dziedzinie superlatywów, które zużywają się prędko i muszą być zastąpione nowymi, silniejszymi. Praktycznie więc, co nie jest „katastrofą", albo „zbawieniem świata", nie jest dla czytelnika interesujące Tymczasem prawdziwe katastrofy są na szczęście bardzo rzadkie, a **świat zbawiać wcale nie jest łatwo.** Natomiast nie można i nie wolno — mojem zdaniem — zrzekać się konsekwentnej realizacji tych wszystkich choćby skromnych zamierzeń, które do **poprawy naszej powszechnej egzystencji zmierzają.**

Mamy przed sobą decydujący już może okres prac Konferencji Rozbrojeniowej. Oczekujemy w najbliższych miesiącach światowej konferencji ekonomiczn. Będzie tych zgromadzeń z pewnością jeszcze więcej. Wydaje mi się, że zagadnienie — o którem mówiłem, stoi przed temi konferencjami. Nie łatwo będzie z pewnością znaleźć rozwiązanie. Może Panowie, jako interpretatorzy życia politycznego, ludzie pracujący szybciej od biur i urzędów, łatwiej znajdą sposób wykazania, że realny **postęp nawet w niewielkich rzeczach, jest wartością prawdziwie decydującą.**

Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych

Panika objęła 20 stanów

Prezes Rady administracyjnej National City Bank w Nowym Jorku Charles Mitchell **podał się do dymisji.**

Sprawa moratorjum bankowego stanęła w całych Stanach Zjednoczonych na porządku dziennym. **Stanowe ciała prawodawcze w 20 Stanach debatują nad zarządzeniami, uważanemi za konieczne by przeciwstawić się kryzysowi.** Gubernatorzy 4 stanów podpisali zarządzenia upoważniające do **ogłoszenia moratorjum w czasie kryzysu finansowego.**

W Indianopolis **banki ogłosiły ograniczenie wycofywania wkładów do 5 proc. aż do odwołania.** W podobnej sytuacji znalazło się 7 innych banków. Cztery banki w Kansas City połączyły się w jedną instytucję finansową. **Suma ich depozytów sięga 5 miljonów dolarów.**

Prasa angielska szeroko zajmuje się kryzysem bankowym w Ameryce, **wskazując na to, że przybiera on coraz większe rozmiary.** Sytuacja jest tak krytyczna, że aż 20 izb ustawodawczych poszczególnych Stanów odbywało pomimo niedzieli obrady, aby uchwalić moratorja bankowe, które w niektórych wypadkach weszły już w życie.

Moratorja te są obliczone na to aby chronić zarówno banki jak i depozytarjuszy. W niektórych miejscowościach wprowadzono **bony obiegowe,** które są przyjmowane jako waluta wymienna.

Wytworny słowniczek w niemieckiem życiu politycznem

W niemieckiem życiu politycznem, szczególnie zaś w namiętnych wystąpieniach wyborczych, dochodzi coraz częściej do głosu i szerszego zastosowania **słownictwo z zakresu zoologji.**

I tak w związku z panującemi na terenie Bawarji tendencjami do usunięcia się z pod wpływów pruskich, przywódca t. zw. bawarskiej partji ludowej objeżdża od szeregu dni całą Bawarję i wygłasza **ostre mowy przeciwko rządowi Rzeszy.** Polityk ten (radca Schäffer) posługuje się np. takiem zdaniem: „Bawarja posiada prastarą kulturę. Katedra w Bambergu dawno już była zbudowana, **kiedy na moczarach, na których dzisiaj stoi Berlin, hasały dzikie świnie".**

Analogiczny przykład z tym samym gatunkiem świata zwierzęcego, mamy nieco bliżej, a mianowicie **w Gdańsku.** Tam to w rozbrajająco szczerej mowie hitlerowiec Manteuffel na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którem poruszano sprawę teroru hitlerowskiego w stosunku do przedstawicieli innych partyj, wyraził się, jak następuje: **„Wir Nazi - Schweine sind ein wehrhaftes Vieh" (My świnie hitlerowskie, jesteśmy bydłem, zdolnem do noszenia broni).**

Zaloty Hugenberga do Ameryki na falach eteru

Berlin, 28. II. (PAT). Minister połączonych resortów gospodarczych **Hugenberg wygłosił przemówienie dla radjosłuchaczy amerykańskich.** M. in. Hugenberg zaznaczył, że **powodzenie światowej konferencji gospodarczej zależy przedewszystkiem od zasadniczego uregulowania zagadnienia długów międzynarodowych.** W tym względzie przyjąć należy zasadę, że roczne spłaty kapitałów i odsetek nie mogą przekraczać racjonalnej nadwyżki eksportu nad importem. **Jeżeli nieda się tego przeprowadzić, nie ma celu zwoływanie światowej konferencji gospodarczej,** gdyż dezorganizacja rynków będzie trwała nadal i wszelkie starania o ożywienie obrotów światowych będą beznadziejne. **Niemcy — oświadczył Hugenberg — chcą spłacać swoje długi, ale nie ma racji wymagać od nich rzeczy niemożliwych.** Zniesienie reglamentacji dewiz nastąpić może tylko wówczas, gdy zdoła się ustalić taką kwotę roczną spłaty długów i oprocentowania, którą Niemcy będą mogły zapłacić zagranicy towarami bez stosowania dumpingu. Spłata wszystkich długów handlowych Niemiec możliwa jest pozatem tylko przy niskiej stopie oprocentowania. Większe obciążenie Niemiec pociągnie bowiem szkodliwe następstwa nietylko dla Niemiec, ale również i dla całego świata.

Hugenberg zakończył oświadczeniem, że **przywrócenie siły nabywczej Niemiec leży również w interesie Ameryki, gdyż tylko przy pomyślnej sytuacji gospodarczej w Niemczech zabezpieczone będą wkłady amerykańskie.**

W zgodzie z interesami państwa

Odpowiedź ministra Pierackiego na ataki opozycji w Senacie

Na zakończenie dyskusji przy budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Senacie zabrał głos p. minister Bronisław Pieracki.

Nawiązując do zarzutów mówców opozycyjnych p. minister zaznacza, że nie może dociec w imię jakiej koncepcji rządzenia i organizowania naszego życia państwowego opozycja zwalcza koncepcję, przez sfery rządowe reprezentowaną. Chcąc nie chcąc p. minister musi poddać się wrażeniu, że tem, co całą opozycję zespala w ataku na szańce naszej pracy — jak wyraziła się senatorka Kłuszyńska — jest tylko żal za utraconą władzą. Zawsze atakowane są przepisy, dające władzy państwowej możność spełniania roli regulatora poszczególnych dziedzin działalności społecznej. Stale powtarza się zarzut, że ci, którzy od szeregu lat ponoszą odpowiedzialność za państwo, pragną w ten sposób wzmocnić swe wpływy i utrwalić swą sytuację.

Współpraca ze społeczeństwem

Gdybyśmy — mówił p. minister — dla uzyskania aprobaty opozycji poszli po linji jak najszerszego liberalizmu w pojęciu ubiegłego stulecia, wówczas wpływy rządowe zmalałyby i jego pozycja ulegałaby zachwianiu. W konsekwencji skutki takiego liberalizmu ugodziły by silnie w państwo i interesy społeczeństwa, któremu instynkt samozachowawczy każe zwłaszcza w dobie kryzysu, poszukiwać rządu silnego, zdolnego uratować państwo z otaczających je niebezpieczeństw. Powiadając: nie powinniście kroczyć tą drogą, ponieważ doznajecie na niej wzmocnienia swej sytuacji, stwierdza opozycja, że jesteśmy w harmonji ze stanowiskiem całego społeczeństwa, świadomego konieczności silnego rządu, zwłaszcza w dobie kryzysu. Jeżeli jesteśmy w sprzeczności z interesami opozycji, jesteśmy w zgodzie z interesami państwa.

Takie musi być ostateczne ogniwo logiki panów oponentów.

Niesłuszne zarzuty

Opozycja — mówił dalej minister — operuje hasłem zagrożonych wolności obywatelskich, pozostawiając Rządowi cały ciężar zaspakajania aktualnych potrzeb społeczeństwa Tymczasem w mojem przekonaniu, Państwo, któreby uchyliło się w imię doktryny minionego stulecia od ingerencji w rozdział pracy i wyrzekło się w ramach naszego ustroju wpływania na rozdział dochodu społecznego oraz które wstrzymałoby się od regulowania współżycia obywateli, minęłoby się ze swem naczelnem zadaniem.

Minister odpiera następnie jaknajenergiczniej zarzuty kierowania się wyłącznie względami politycznemi, dążeniem do rozbudowy wszechwładzy rządu, opartej na t. zw. „systemie policyjnym". Generalizowanie zarzutów nieprawoworządności pod adresem administracji, jest niesłuszne. Przeciwko każdemu orzeczeniu i zarządzeniu obywatel ma prawo korzystania z normalnych środków prawnych.

Tam — mówił dalej p. minister — gdzie przepisy prawne nie wytrzymują próby zetknięcia się z rzeczywistością, przedkładam projekty nowych ustaw.

O naprawę obyczajów

Dyskusja nad temi ustawami toczy się w Izbach i w prasie. Dajemy wyczerpujące umotywowania, zawsze gotowi jesteśmy przyjąć słuszne poprawki. W tych warunkach nie mogą nas dotknąć zarzuty nieprawoworządności. Ujawnianie wykroczeń administracji jest dobrem prawem każdego, a nawet obowiązkiem obywatelskim.

Nigdy nie uchylam się od zbadania każdego wypadku wykroczenia ze strony podległych mi funkcjonarjuszów. Nie puszczam płazem żadnego przewinienia, ale tępię je i wymagam tępienia. Jeśli stronnictwa opozycyjne obchodzą obowiązujące przepisy, jeżeli uważają za dowód sprytu i dobrego tonu wyprowadzenie w pole urzędnika czy policjanta, to jakże można żądać, by administracja odpłacała za to ufnością? W rękach społeczeństwa spoczywają środki i możliwości walki z temi obyczajami i torowanie drogi dla dobrej woli we wzajemnych stosunkach.

Byłoby wielką ulgą dla wszystkich, gdyby ta ożywcza reforma obyczajów nastąpiła jak najszybciej. Mogę zapewnić, kończy minister, że administracja wyjdzie z całą gotowością na jej spotkanie, a społeczeństwo może zawsze liczyć na lojalną i płynącą z najlepszych pragnień jej służbę.

Na szlaku Bałtyk - Morze Czarne

O współpracę handlową polsko-rumuńską

Z inicjatywy Izby handlowej polsko-rumuńskiej, odbyło się w lokalu Instytutu Wschodniego zebranie dyskusyjne, poświęcone zagadnieniom gospodarczym polsko-rumuńskim

Prezes Izby senator Jerzy Iwanowski stwierdził, że dochody Związku kolejowego polsko-rumuńskiego wykazują stałą tendencję zwyżkową, świadcząc o wielkiem znaczeniu dla obojga krajów tego Związku. Wielki szlak handlowy **Bałtyk — Morze Czarne** stanowi ośrodek problemu gospodarczo-komunikacyjnego polsko-rumuńskiego.

Przystosowanie taryf kolejowych polsko rumuńskich, wyeliminowanie konkurencji Dunaju oraz portów adrjatyckich, prowadzi do całkowitego opanowania tego historycznego szlaku, mając wszelkie dane rozwoju, jak to wykazują wciąż wzrastające cyfry eksportu rumuńskiego przez **Gdańsk i Gdynię**, dochodzące w roku 1932 do 42 tys. ton.

Drugi referat wygłosił naczelnik wydziału żeglugowego ministerstwa przemysłu i handlu p. F. Rostkowski, p. t. „Wspólnota interesów Polski i Rumunji na morzu". W referacie tym prelegent uwypuklił geograficzne i gospodarcze znaczenie szlaku komunikacyjnego **Bałtycko - Czarnomorskiego**, wiodącego przez Polskę (Gdynia—Gdańsk) i Rumunję (Galac—Konstanca) i zobrazował dotychczasowe wysiłki obu krajów.

Trzeci referat zkolei wygłosił p. Karol Zipper, radca zarządu Rady Portu w Gdańsku pt. **„Stosunki komunikacyjne rumuńsko gdańskie"**. Obraz dzisiejszej Wielkiej Rumunji — mówił prelegent — należy zarówno pod względem geograficznym jak i politycznym do zaplecza portu gdańskiego. Od kilku lat, w miarę likwidacji szkód i spustoszeń komunikacyjnych, spowodowanych wojną, coraz dobitniej utrwala się ta świadomość w miarodajnych sferach Polski i Rumunji, co wyraża się w systematycznej i planowej współpracy zainteresowanych czynników obu państw, a przedewszystkiem w polityce taryf.

Hitler naśladowcą Bismarka

Głos niemiecki z Alzacji o Pomorzu

Dziennik niemiecki „Elsaesser Bote", wychodzący w Alzacji, zamieszcza w numerze z dnia 15 lutego bm. artykuł, omawiający znany „nieoficjalny" wywiad kanclerza Hitlera udzielony pułkownikowi Ethertonowi.

„Oświadczenie Hitlera (o Pomorzu) — pisze to pismo, jest poprostu wyzwaniem. **Tak nie mówi mąż stanu o narodzie, z którym zamierza żyć w pokoju.** W Niemczech wyrażają się tak o traktacie pokojowym ci właśnie, którzy na wypadek swego zwycięstwa chcieli **anektować całą Polskę** wraz z Litwą i państwami bałtyckiemi, całą Belgję z wielkiemi terenami francuskiemi i wypędzić ludność tych ziem po zabraniu im mienia. I to byłby wówczas sprawiedliwy pokój w pojęciu niemieckiem. Wielbiciele gwałtu oburzają się na rzekomą niesprawiedliwość innych. Gdy jednak w roku 1866 w pruskim sejmie pewien lewicowy poseł krytykował gwałty Bismarka i rządu niemieckiego, popełnione wobec Hannoveru, odpowiedział Bismark: **„Jeżeli chodzi o interesy Prus, nie znam żadnego prawa(!)"**. Hitler też nie zna żadnego prawa, jeżeli chodzi o interesy innych, a wygraża Francji, aby nie przeszkadzała Niemcom w rewizji granic.

Hitler przedewszystkiem żąda Pomorza dla Rzeszy „ze względu na mieszkającą tam ludność niemiecką". Rozumowanie to jest **jaskrawą bezczelnością.** Na Pomorzu ludność aż do 80 procent jest polską, co uznały nawet bez przymusu urzędowe niemieckie statystyki, przed wojną światową. Pomorze pomimo urzędowego nacisku i prześladowania pruskiego pod rządami niemieckiemi wybierało zawsze posłów polskiej narodowości do parlamentu. Ludność Pomorza jest od wieków polska. W obliczu takich niezaprzeczalnych faktów waży się Hitler żądać Pomorza ze względu na kilku żyjących tam Niemców, przeszczepionych na ziemie polskie **sztucznie zapomocą ustawy o wywłaszczeniu,** która kpiła poprostu z elementarnych zasad prawa i sprawiedliwości każdego państwa kulturalnego. **A 90 procent Polaków, panie Hitler, których prawa do ziemi ojczystej są starsze o wiele wieków niż prawa drobnej garstki Niemców?** Jeżeli już ma być mowa o prawie i sprawiedliwości, to Pomorze i Gdańsk niewątpliwie należą się Polsce, należały do Polski przed rozbiorami i zostały jej swego czasu, gdy się nie mogła bronić, wydarte gwałtem przez Prusaków.

Gdyby Hitler był szczerym — kończy „Elsaesser Bote" —człowiekiem, to musiałby powiedzieć: **„My Niemcy żądamy Pomorza, ponieważ pragniemy dostać w swoje łapy i moc drogi dowozowe i wywozowe Polski, aby przez to zagarnąć Polskę pod nasze jarzmo i zabrać jej niepodległość i wolność".**

Walka z fałszywemi wiadomościami

Międzynarodowe obrady prasowe w Madrycie

Wstyczniu 1932 r. zebrała się — jak wiamo w Kopenhadze konferencja przedstawicieli prasy i delegatów rządowych biur prasowych — mająca na celu opracowanie środkow walki z rozpowszechnianiem w prasie fałszywych wiadomości mogących zaszkodzić dobrym stosunkom pokojowym pomiędzy narodami.

Działalność konferecji kopenhaskiej opierała się na postanowieniach Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów które na skutek inicjatywy kilku państw z Polską na czele przystąpiły do organizowania akcji mającej na celu zrealizowanie tzw. rozbrojenia moralnego w prasie.

W dniu 22 bm. odbyła się w Genewie konferencja komitetu organizacyjnego drugiej z kolei konferencji prasowej, mającej na celu kontynuowanie prac rozpoczętych w Kopenhadze. Konferencja ma zebrać się na zaproszenie rządu hiszpańskiego w Madrycie. Komitet organizacyjny złożony z pp. Aschmanna (Niemcy) Cruz Marina (Hiszpanja), Hajeka (Czechosłowacja) i Seskisa (Łotwa) pod przewodnictwem p. Paulsena (Danja) i ustalił iż konferencja madrycka rozpocznie się w dniu 17 października rb. i potrwa od 4 do 5 dni.

Komitet organizacyjny ma zamiar zaprosić do Madrytu szefów rządowych biur prasowych państw zarówno należących jak i nienależących do Ligi Narodów, dalej przedstawicieli agencyj prasowych i międzynarodowych związków dziennikarzy.

Siedem protestów wyborczych w Sądzie Najwyższym

Rozkład posiedzeń sądu najwyższszego w sprawach protestów wyborczych na miesiąc marzec rb. został już ustalony.

W poniedziałek dnia 6 marca sąd najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu jawnem dwa protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Nr. 57 Łuck — Równe.

W dniu 20 marca rb. odbędzie się posiedzenie niejawne, sądu najwyższego na którem rozpatrzona zostanie strona formalna trzech protestów przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Nr. 51 Lwów (powiat) — Żółkiew — Sokal —Rawa Ruska — Jaworów — Cieszanów.

W dniu 27 marca rb. Sąd najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu jawnem dwa protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgu nr. 19 — Radom — Końskie — Opoczno.

Zniżka płac w przemyśle włókienniczym

W ślad za łódzkim przemysłem włókienniczym który ze względu na zaostrzającą się konkurencję obniżył wydatnie płace robotnicze, zniżka płac ma nastąpić i w innych głównych ośrodkach tego przemysłu. Podobną redukcję płac ma wprowadzić przemysł białostocki i bielski, gdzie walka konkurencyjna fabryk w zakresie obniżenia cen wyrobów jest szczególnie silna

Również i zakłady Żyrardowskie, gdzie od roku 1928 zniżki płac nie było, mają przeprowadzić zniżkę zarobków, zamierzając równocześnie przyjąć większą ilość nowych robotnikzw

Marsz Sulejówek — Belweder

Organizowany jak corocznie w dniu 19 marca br. 8-y Marsz Sulejówek — Belweder dostępny jest dla wojska, KOP-u, Policji, Straży Granicznej, Zw. Strzeleckiego, Organizacji PW i Stowarzyszeń WF.

Kierownictwo marszu przydzieli kwatery tylko w dniu 18 na 19 marca i wyżywienie w dniu 18 marca oraz w dniu 19 marca dla drużyn Zw. Strzeleckiego i Organizacji PW i WF.

Drużyny wojskowe, KOP. Policji Państw. i Straży Granicznej starają się o zakwaterowanie i wyżywienie przez swe władze.

Z rady naczelnej Związku Strzeleckiego

W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem prezsa Zarządu Głównego mec. Paschalskiego drugie posiedzenie rady naczelnej Związku Strzeleckiego. W obradach wziął m. in. udział komendant główny Związku Strzeleckiego ppłk. dypl. Rusin.

Muszą znaleść się środki
na poskromienie samowoli kartelu węglowego

W przemyśle węglowym rozpoczęły się znów targi o płacę robotników. Kulisy tych targów są niezmiernie interesujące. Przemysł węglowy zorganizowany jest jak wiadomo, w kartel, który ma na celu przedewszystkiem interesy własnych przedsiębiorstw. Dopiero na drugim planie kartel ten stawia racjonalizację produkcji.

Gdy czynniki rządowe rozpoczęły rozmowy z kartelem węglowym w sprawie zniżki cen węgla — kartel oświadczył, że będzie mógł obniżyć ceny węgla jedynie pod **warunkiem zniżki kosztów produkcji,** a w tym celu zmuszony jest znacznie zredukować płace robotników.

Żądanie obniżenia o kilkanaście procent zarobków robotniczych przez przemysłowców węglowych jest pozbawione **racjonalnych podstaw gospodarczych**. Badania kalkulacji cen węgla wykazały, że przemysł ten poczynić może w **innych dziedzinach znaczne** oszczędności. Przedewszystkiem oszczędności te można poczynić w wydatkach organizacyjnych samego kartelu, który posiada nadmierną rozbudowę. Wydatki administracyjne na tę organizację muszą być wielkie, skoro już w roku zeszłym sami przemysłowcy oświadczyli, że można byłoby zaoszczędzić na nich **blisko miljon złotych rocznie.**

Charakterystyczne jest dla naszego przemysłu węglowego, że gaże wyższych urzędników oraz wszelkie tantjemy i prowizje wypłacone są tylko częściowo w Polsce, a lwia ich część wypłacana jest na **konto do banków zagranicznych.** Z tego też względu niezmiernie trudno sprawdzić **jest wysokość gaż.**

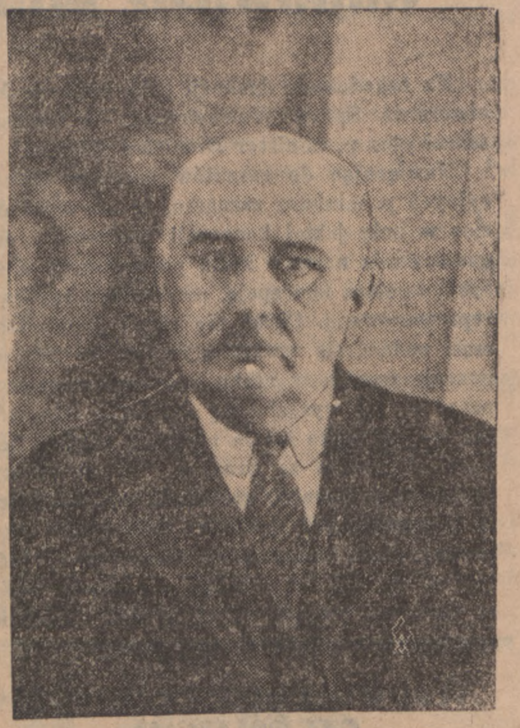
Cenę węgla wreszcie podraża fatalna organizacyj **sprzedaży na rynku wewnętrznym.** Kartel bowiem zadowolił się jedynie ustaleniem na odpowiedniej wysokości — oczywiście rentownej — ceny konwencyjnej węgla, sama zaś organizacja sprzedaży niewiele go interesuje. Tymczasem cena hurtowa na rynku wewnętrznym wynosi około **40 zł.,** podczas gdy cena detaliczna węgla waha się w zależności od pory roku i miejsca oddalenia od kopalń od **60 do 70 złotych za 1 tonę.** Koszt wydobycia jednej tony węgla, według obliczeń samych przemysłowców wynosi około **23 zł. Różnica niemal o 20 złotych na jednej tonie** między kosztem produkcji, a ceną konwencyjną mają iść rzekomo całkowicie na pokrywanie strat, spowodowanych niskiemi cenami eksportowemi. Tymczasem zaś strata na jednej tonie węgla eksportowego wynosi **od 7 do 10 zł.** Sprzedaż na rynku wewnętrznym pokrywa więc straty eksportu węgla **z dużą nadwyżką.**

Cały przemysł węglowy bowiem posiada tendencję niewykazywania dochodów po szczególnych kopalń, a nawet przedsiębiorstw, lecz łączy **gospodarkę finansową w duże koncerny.** Napozór wydaje się to niewinne. W taktyce tej tkwi jednak sens głębszy. Jak wiadomo, nasz przemysł węglowy w 80 proc. należy do **kapitału niemieckiego.** Znaczne również sumy posiada w górnictwie węglowem kapitał francuski. Jeśli chodzi o wielkie koncerny, to główne zarządy ich mają siedziby swe zagranicą: w Berlinie bądź w Paryżu. W Polsce są tylko zarządy lokalne. Znaczna część tranzakcyj eksportowych idzie drogą przez Berlin.

Żądanie czynników rządowych zniżki cen węgla o 20 proc. jest **więc zupełnie możliwe do zrealizowania.** Wysunięcie zaś i związanie z tą ewentualną obniżką redukcji płac robotniczych musi być uważane przez całe społeczeństwo conajmniej za... **wybieg przemysłowców.** Na szczęście rząd posiada środki dostateczne w swych rękach, aby zmusić **przemysł węglowy do dostosowania obecnych cen węgla do dzisiejszych warunków gospodarczych.**

Nie ulega wątpliwości, że środki te zostaną przez czynniki rządowe **wyzyskane,** o ile przemysł węglowy w dalszym ciągu będzie dążył do **obniżenia zarobków robotniczych,** bądź też do zamykania **przedsiebiorstw i redukcji,** co w obecnych czasach bezrobocia jest z punktu ogólnopaństwowego niedopuszczalne.

Nowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował posla na Sejm dr. Kazimierza Ducha, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej. Na zdjęciu naszem widzimy podobiznę p. wiceministra dr. Ducha.

Szlakiem nowej wielkiej arterji komunikacyjnej
Otwarcie magistrali węglowej — Przybycie do Gdyni specjalnego pociągu — Program uroczystości

W dniach 1—2 marca, jak już donosiliśmy, nastąpi uroczyste otwarcie magistrali węglowej na przestrzeni Karsznice (w pobliżu Zduńskiej Woli) — Bydgoszcz — Gdynia. Z okazji tego pamiętnego w dziejach naszego kolejnictwa wydarzenia, odbędą się uroczystości w Bydgoszczy i Gdyni, w których wezmą udział przedstawiciele Rządu, Ministerstwa Komunikacji, Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego, budującego magistralę, pracy i t. d. Ogółem zaproszonych zostało na uroczystość około 120 osób.

Dygnitarze państwowi i zaproszeni goście wyjadą z Warszawy pociągiem nadzwyczajnym dnia 1 marca o godz. 8 rano w stronę Zduńskiej Woli, dokąd przybędą o godz. 11.10. O godz. 12,55 pociąg wyruszy z Karsznic nowowybudowaną linją do Bydgoszczy, gdzie odbędzie się główna część uroczystości.

W nocy z dnia 1 na 2 marca o godz. 4,24 pociąg nadzwyczajny opuści Bydgoszcz i wzdłuż nowej linji, przez Bąk—Somonino zawiezie gości do końcowego punktu magistrali węglowej — Gdyni.

Przed kilku dniami bawili w Gdyni szef gabinetu ministra komunikacji p. Różałowski i przedstawiciel Towarzystwa Polsko-Francuskiego, p. prezes Baryński, którzy uzgodnili z miejscowemi czynnikami program pobytu gości w naszej stolicy nadmorskiej. Przyjazd do Gdyni nastąpi dnia 2 marca o godz. 8,49 rano. Na dworcu ustawiona zostanie kompanja honorowa K. P. W. z orkiestrą. Z dworca goście odjadą autobusami na zwiedzenie miasta i portu, poczem o godz. 12,15 w południe odbędzie się śniadanie w salonach Domu Zdrojowego. Odjazd, również nową linją w kierunku Bydgoszczy nastąpi o godz. 2,50 po południu.

Samolot niemiecki wylądował pod Kościerzyną

Na polach pod Kościerzyną nastąpiło przymusowe lądowanie samolotu niemieckiego „D—2320 — Nordsee Bad Wangeroog". Samolotem jechał b. premjer oldenburski Karol Böves z małżonką i pilotem A. Lamoem z Oldenburga do Gdańska.

Böves przemawiać miał w Gdańsku na wielkiem zebraniu hitlerowców.

Ze względów formalnych Bövesowie i pilot zostali chwilowo zatrzymani. Po załatwieniu formalności wszystkie osoby zostały zwolnione i odstawione do granicy W. M. Gdańska.

Pierwszy statek nowej linji południowo-amerykańskiej w Gdyni

Onegdaj przybył do portu gdyńskiego pierwszy statek nowouruchomionej linji okrętowej Gdynia—Ameryka Południowa „Boro VIII". Statek jest własnością fińskiego towarzystwa żeglugowego Finland Syd Amerika Linien w Helsingforsie, które nową linję będzie eksploatowało. „Boro VIII" przywiózł ładunek 1900 ton drobnicy z Buenos Aires i innych portów południowo-amerykańskich.

W związku z przybyciem pierwszego statku nowej linji okrętowej, bawił wczoraj w Gdyni konsul hon. Finlandji w Gdańsku, profesor Noé.

Pożyteczna rada

Wyszedł z druku nr. 1 „Wiadomości Tytoniowych", dwutygodnika Zw. Detalistów Tytoniowych Rzplitej Polskiej. Czasopismo to zawiera między in. fachowymi artykułami najwybitniejszych znawców branży tytoniowej — porady dla palaczy. Jest to bardzo ciekawy kącik z którego dowiadujemy się rzeczy, o których nawet nałogowy palacz przeważnie nie myśli.

Pragniemy poinformować czytelników — palaczy o jednym ważnym szczególe, który zwrócił naszą uwagę, mianowicie, że na smak papierosa i jego hygjeniczność w dużym stopniu wpływa rodzaj bibułki, używanej do papierosów — (mówimy o papierosach monopolowych). Znamy dwa rodzaje: samotlącą i natłuszczaną, gasnącą gdy nie podniecać ognia ustawicznem zaciąganiem się, spala się równocześnie lub wolniej od tytoniu, tworząc często czarną obwódkę dookoła żarzącego się tytoniu. Dzięki temu wraz z wciąganym dymem tytoniowym, wciągamy dym z spalonego papieru, zawierający szereg szkodliwych ubocznych produktów.

Bibułka samotląca rzecz zrozumiała (sama się żarzy) spala się szybciej od tytoniu, wobec czego zaciągając się, wciągamy do płuc czysty dym tytoniowy, zaś dym z spalonego papieru przedtem się ulatnia.

Jest to bardzo ważna wskazówka dla palaczy papierosów z bibułką natłuszczaną, szczególnie że zapalają gasnące papierosy kilkakrotnie i każdorazowo wciągają do płuc produkty spalającej się czarnej obwódki papierowej, gromadzącej ponadto wskutek niespalania się większą ilość nikotyny.

M. C.

Dalekomorskie rybołówstwo polskie
Nowe statki rybackie

Jak wiadomo już, od roku osiem polskich statków rybackich, należących do Sp. Akc. „Morze Północne" w Gdyni, trudni się połowem śledzi na Morzu Północnem. Są to 4 statki motorowe: „Kasia" „Basia" „Zofja" i „Irena" o pojemności około 110 ton każdy oraz 4 statki parowe: „Wanda" „Halina" „Marja" i „Kornelja" o pojemności około 190 ton. W sezonie ubiegłym na statkach tych zatrudnionych było 35 polskich rybaków, wyłącznie Kaszubów. Resztę załogi stanowili Holendrzy, w charakterze specjalistów. Podług jednak zgóry ułożonego planu, w ciągu 10 lat najbliższych załoga wszystkich tych statków składać się już będzie wyłącznie z Polaków.

Złowione śledzie oczyszczone są od razu na statku przez załogę, poczem soli się je i pakuje do tzw. „beczek morskich" ładowanych do luk okrętowych. Następnie statek odstawia śledzie do portu gdzie po dokładnej segregacji przepakowywane są do beczek handlowych i przewożone na statkach „Żeglugi Polskiej" z Holandji do Gdyni.

Brak odpowiednich urządzeń na terenie Gdyni, jak również duże wydatki, złączone z rejdami tych statków, uniemożliwiały dotychczas przybywanie ich na leże zimowe do ojczyzny. Rozpoczęta jednak budowa urządzeń umożliwi to już na przyszły rok.

Pozatem, wspomniana spółka dąży obecnie do zakupienia jednego lub dwóch większych najbardziej nowoczesnych statków rybackich, — które mogłyby nietylko bez trudu zapuszczać się na dalsze połowy po delikatniejsze gatunki śledzi, lecz nawet w sezonie zimowym „trawlować" po Bałtyku i w ten sposób dać pracę rybakom przez cały rok.

Depozyty w Banku Polskim

W ciągu ubiegłego roku znajdowało się w Banku Polskim w Warszawie depozytów na sumę 54,8 milj. zł. i w oddziałach na 29,1 miljonów złotych. Ponadto Bank posiada zagranicą dwa depozyty wartości 21,5 milj. złotych.

Prowizji za przechowanie i administrację depozytów pobrano przeszło 378 tys. złotych.

Ulgi w spłacie prywatnych długów hipotecznych

Jak wiadomo, w grudniu roku ub. uchwalona została ustawa o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj. Wprowadziła ona poważne zmniejszenie rat od wysoko oprocentowanych pożyczek długoterminowych, zaciągniętych w okresie powojennym.

Motywy ogólno-gospodarcze, które spowodowały obniżenie odsetek od wierzytelności, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, zachowują swą doniosłość także w stosunku do wierzytelności zabezpieczonych hipoteką umowną oraz do długów gruntowych. Zmniejszenie dochodowości zarówno w gospodarstwach ziemskich, jak i z nieruchomości miejskich uniemożliwia również terminową zapłatę odsetek od tego rodzaju zobowiązań, w dotychczasowej wysokości, zazwyczaj osiągającej najwyższą dozwoloną granicę.

Podkreślić należy, że prywatne pożyczki hipoteczne na nieruchomości miejskie i rolnicze szacowane są na sumę około 1 *miljarda złotych, w tem rolnicze około 700 miljonów złotych.*

Zmniejszenie ciężarów również tych pożyczek jest niezbędne, wobec czego minister skarbu uważał za konieczne opracowanie projektu ustawy, przewidującej ulgi w *zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.*

Projekt ustala oprocentowanie na 6 od sta w stosunku rocznym a więc wyższe niż oprocentowanie zabezpieczonych pierwszą hipoteką wierzytelności kredytu długoterminowego co tłómaczy się tem że hipoteki umowne i długi gruntowe zajmują zazwyczaj dalsze miejsca hipoteczne przedstawiające z natury rzeczy mniejsze zabezpieczenie. Odroczenie zapłaty kapitału ma nastąpić do dnia 1 października 1934 r

Z pod działania tej ustawy wyłączone zostały wierzytelności instytucyj kredytowych wszelkiego rodzaju sprawa bowiem ulg w zakresie kredytu tzw. zorganizowanego jest załatwiona projektem ustawy o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych.

Ustawa nie dotyczy również wierzytelności powstałych po dniu 1 stycznia 1932 r. gdyż wychodzi z założenia, że dłużnik, który uzyskał nowy kredyt, przyjął na siebie zapłatę reszty ceny kupna itp w okresie największego nasilenia kryzysu, powinien był liczyć się z możliwościami wykonania swego zobowiązania, a przytem najczęściej dłużnik taki jest jednostką gospodarczo silniejszą.

Wreszcie projekt omawianej ustawy bierze w obronę wierzyciela i pozwala w przypadkach zasługujących na uwzględnienie, uchylić odroczenie spłaty kapitału.

KRONIKA

czwartek **2** marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

środa Popielec

czwartek Heleny

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 1 marca b. r. włącznie apteka „Centralna", ul. Chełmińska. Na Bydgoskiem Przedm.: św. Anny, ul. Mickiewicza 98. Na Mokrem: „Pod łabędziem", ulica

REPERTUAR KIN:

Mars — „Pod fałszywą flagą".
Palace — „Jenny Lind".
Światowid — „Generał Czeng".
Corso — „Złota pantera" i „Czerwony pirat".

Z miasta

— **3.000 bezpłatnych obiadów wydaje dziennie kuchnia ludowa.** W tych dniach nastąpiło poświęcenie nowego lokalu kuchni ludowej, przeniesionej z ratusza do lokalu przy ul. Wały obok Straży ogniowej. Poświęcenia dokonał w obecności przedstawicieli Magistratu, Rady Miejskiej i prasy ks. kanonik Kozłowski. Kuchnia ludowa mieści się obecnie w odnowionych ubikacjach, składających się z obszernej poczekalni, gdzie wydawane są obiady, kuchni, kotłowni i spiżarni.

W jednej z ubikacyj ustawione są cztery wielkie kotły parowe systemu Winiarski, zbudowane przez fabrykę Winiarski (ul. Krzyżacka). W kotłach tych gotuje się obiad. Wzorowe urządzenie kotłów, jak również czystość, panująca w kuchni, wykluczają jakąkolwiek możliwość zanieczyszczenia pokarmu. Kierowniczką kuchni jest p. Hejnowiczowa.

Kuchnia wydaje dziennie około 3000 porcyj. Obiad składa się z zupy, gotowanej na mięsie i jarzynach, względnie grochu. Dzięki doskonałym urządzeniom gotowanie obiadu trwa zaledwie 2 godziny.

— **„Colombina"** — taką nazwę nosić będzie nowy lokal rozrywkowy, który otwarty zostanie w dniu dzisiejszym, po gruntownem odnowieniu w sali hotelu Mazowieckiego przy ul. św. Katarzyny. Pobyt urozmaicony będzie występami artystycznemi.

— **„Zaczarowane królewne".** Staraniem Samopomocy uczenic gimnazjum żeńskiego odbyło się w tych dniach bezpłatne przedstawienie amatorskie p. t. „Zaczarowane królewne" dla dzieci Szkoły Powszechnej przy ul. Chełmińskiej. Przedstawienie wypadło nader udatnie. Niezwykle efektowne i piękne były dekoracje i kostjumy, co w wielkiej mierze było zasługą nauczycielki p. Sierocińskiej. Nad stroną muzyczną czuwała nauczycielka p. Kwiatkowska. Całość wypadła bardzo dobrze dzięki starannej reżyserji. Szczególnem powodzeniem cieszyły się efektowne tańce, układu uczenicy kl. VIII Menlówny, która wykonała również główną rolę. Ogólnie podobały się tańce: krakowiak, efektowny taniec w puszczy, taniec cieni i menuet (markiz i markiza). Licznie zebrana dziatwa bawiła się doskonale. Organizatorom należą się słowa uznania.

Wspaniały przegląd pracy Miejskiego Komitetu LOPP.

Z Walnego zgromadzenia delegatów kół LOPP.

Wczorajsze ogólne zgromadzenie delegatów Miejskiego Komitetu LOPP., które odbyło się pod przewodnictwem p. inż. **Szydłowskiego** w sali „Strzelnicy", dało wspaniały przegląd pracy, dokonanej w roku ubiegłym przez Zarząd Miejskiego Komitetu LOPP., z prezesem Stefanowiczem na czele. Rezultaty tej pracy przeszły wszelkie oczekiwania. To też zebrani jednomyślnie powziętą uchwałą wyrazili Zarządowi, szczególnie zaś niezmordowanemu w pracy prezesowi p. **Stefanowiczowi**, sekretarzowi p. **Grabowskiemu**, skarbnikowi p. **Gerhardtowi** i instruktorowi p. **Putzowi**, specjalne podziękowanie i słowa uznania za tak owocną działalność. Wybór prezydjum Zarządu w dotychczasowym składzie, dokonany przez aklamację, świadczy niemniej o uznaniu i zaufaniu, jakiem delegaci darzą prezydjum Zarządu.

O wspaniałym rozwoju Miejskiego Komitetu LOPP., świadczy najlepiej fakt, że ilość członków wspierających i rzeczywistych wynosiła w roku sprawozdawczym 7330 osób, podczas gdy w roku 1931 wynosiła zaledwie 3000. Budżet na rok 1932 zamknięto **z nadwyżką przeszło 9.000 zł**, dochód ogólny w porównaniu z rokiem 1931 wzrósł o 6.000 zł. Rok ubiegły, ostatni w czasie trwania kadencji obecnego prezydjum, przyniósł postępy we wszystkich dziedzinach pracy Miejskiego Komitetu. Pracę organizacyjną oparł Zarząd około LOPP., których liczba wzrosła do 27 kół członków rzeczywistych, 23 szkolnych i 8 członków popierających, poza młodzieżą szkolną. Jeśli chodzi o działalność kół młodzieży, to specjalnie wyróżniły się: koła w Gimn. Żeńskiem i Szkole Powszechnej nr. 1.

Jednem z najpoważniejszych posunięć Komitetu w dziedzinie lotnictwa to stworzenie ośrodka szybownictwa na terenie miasta Torunia. Szybowiec zbudowany został przez asp P. P. p. Torońskiego.

Sprawozdania z działalności Zarządu w roku ubiegłym przedłożone przez pp. prezesa Stefanowicza, sekretarza Grabowskiego i skarbnika Gerhardta przyjęto bez zastrzeżeń do wiadomości, uchwalając na wniosek Komisji rewizyjnej Zarządowi absolutorjum. Komisję rewizyjną wybrano w dotychczasowym składzie a mianowicie pp.: prof. Zagórski, dr. Betlejewski, inż. Szydłowski i jako zastępców pp. nadkom. Erhardt i Laksner. Delegatami na ogólne zgromadzenie Komitetu Wojew. wybrano pp. prezesa Stefanowicza, sekr. Grabowskiego, oraz jako zastępców pp. inż. Kroenitza i Gerhardta.

Budżet na rok 1933 przyjęto w brzmieniu przedłożonem przez Zarząd, zamykający się po stronie dochodów i rozchodów sumą 16.826 zł.

Omówieniem szeregu spraw natury wewnętrznej zebranie zakończono.

Macki szpiegostwa na Pomorzu

Rozprawa o szpiegostwo i zdradę stanu przed Sądem Apelacyjnym

W dniu wczorajszym rozpoczęła się przed tutejszym Sądem Apelacyjnym sensacyjna rozprawa **o szpiegostwo i zdradę stanu przeciwko niejakiemu Emilowi Pacholowi.**

Pachol uprawiał **szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.** Stałem miejscem jego zamieszkania był **Gdańsk.** Ostatnio został wysiedlony z Gdańska jako niebezpieczny komunista i wpadł w ręce władz polskich.

Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych **Wyrok ogłoszony zostanie w czwartek dnia 2 marca.**

Trybunałowi przewodniczy wiceprezes S. A. **Klank.** Oskarża wiceprokurator S. A. **Bieńkowski.**

Rozwój Klubu Wioślarskiego w Toruniu

Z rocznego walnego zebrania Klubu Wioślarskiego

W ub. poniedziałek w sali Dworu Artusa brać wioślarska, obradowała na swem walnem rocznem zebraniu pod przewodnictwem **p. dr. Piziewicza.**

Walne zebranie Klubu Wioślarskiego zagaił prezes Klubu p. dyr. Twardzicki, poświęcając w zagajeniu słów kilka pamięci zmarłego członka klubu ś. p. Adama Chronowskiego.

Po załatwieniu formalności wstępnych przystąpiono do sprawozdań zarządu.

Ogólny pogląd na całokształt działalności Zarządu w roku ubiegłym dał prezes p. dyr. Twardzicki, podkreślając niezmiernie życzliwe stanowisko władz wojskowych i Okręgowego Urzędu WF. i PW., oraz pomoc i poparcie jakie władze te Klubowi udzieliły. Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się p. **gen. Pasławskiego,** Klub uzyskał od Okręgowego Urzędu WF. i PW. subwencję w wysokości 7.500 zł. Jak wynika ze sprawozdania prezesa p. dyr. Twardzickiego działalność Zarządu w roku ub. była bardzo intensywna. To też zarząd poszczycić się może dodatniemi wynikami. W pierwszym rzędzie Zarząd uregulował sprawy finansowe klubu. Zarząd zdołał spłacić nietylko większą część długu ale stworzył fundusz, wynoszący około 1.500,— zł., na remont i zakup sprzętów. Dzięki życzliwemu stanowisku i pomocy ze strony p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa będzie mógł Zarząd w

Zkolei sekretarz klubu p. **Balicki** zaznajomił zebranych z działalnością sekretarjatu. Klub liczy w chwili obecnej 76 członków. Następnie naczelnik przystani p. por. **Pająk** zdał sprawozdanie w imieniu Komisji sportowej, podkreślając to, że mimo niesłychanie ciężkich warunków, w jakich klub znalazł się w roku ubiegłym rozwjał się bardzo pomyślnie. Członkowie klubu brali udział w regatach klubowych i nistrzowskich, zdobywając szereg pierwszych nagród. Ogółem klub startował w 19 biegach uzyskując ogółem 6 pierwszych, 6 drugich, 4 trzecie miejsca i punktów 28½ w ogólnej tabeli punktacyjnej klub znajduje się na 15-tem miejscu. Na szczególne wyróżnienie i uznanie zasługuje wycieczka łodzią „Czajka" do Poznania i z powrotem. Osada składała się z pp. Bahra, Szarszewskiego, Bahrowej i Bartkiewicza. Trasa prowadziła w dół Wisły przez Bydgoszcz, Kanał Bydgoski, Noteć, jezioro Gopło, Ślesińskie, Pątnowskie, Gosławickie, kanał Morysławski do Warty, korytem Warty do Poznania, dalej w dół Warty do Obornik, Więk, końmi do Czarnkowa skąd Notecią przez Bydgoszcz do Wisły. Flaga toruńskiego klubu po raz pierwszy trzepotała na Warcie.

Ogółem uwiosłowano 25.614 klm. (17.663 w r. 1931) wyjazdów dokonano 2.554 (843). Tabela uwiosłowanych kilometr. 1) Bahr 2048, 2) Szarszewski 1903 3) Bartkiewicz 1570.

Przewodniczący Komisji finansowej p. Turek zdał obszerne sprawozdanie ze stanu finansowego klubu, poczem skarbnik p. **Szczepanowski** odczytał sprawozdanie kasowe. Saldo z roku 1931 wynosiło 414,69 zł., przychód 40.175,03, rozchód 39.020,80, saldo na rok 33 1568,92 zł. Koszta administracji wynoszą 3294,95. Akcepty uległy zmniejszeniu z 11.926,25 na 2.068,69, majątek klubu wynosi 49.957,28. Dary członków i subw. 6.925,01, składki 4.043,00. Wartość taboru 12.000 zł.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowych władz.

Prezesem wybrany został p. **dyr. Twardzicki,** 1. wiceprezesem **p. Turek,** 2. wiceprezesem **p. dr. Piziewicz,** 1. sekretarzem **p. Bartkiewicz,** 2. sekretarzem **p. Swirog,** skarbnikiem **p. Balicki,** gospodarzem **p. por. Pająk,** zastępcą **p. prof. Orłowski,** naczelnikiem przystani **p. Barwicki,** zastępcą **p. Staszkiewicz.** Do komisji sportowej wybrano pp. **Wąsiorę** i **Szczepanowskiego,**

Komisję Rewizyjną wybrano w składzie pp **Wdowiak, Adamowicz, Stefaniok.**

Sąd koleżeński wybrano w składzie pp.: kpt. Bahr, przewodniczący, Jaszkowski i Melerski.

Zebranie uchwaliło jednomyślnie wyrazić specjalne podziękowanie **p. gen. Pasławskiemu** za pomoc i troskliwą opiekę, jaką otacza klub, nadając mu godność członka honorowego klubu. Ponadto postanowiono podziękować p. pułk. Piwnickiemu, kmdt. Okr. Urzędu WF. i PW. i p. kpt. Laurentowskiemu za pomoc, jakiej klubowi udzielali.

Kurs rolniczy

W dniach od 17—19 marca b. r. odbędzie się w Toruniu w sali „Strzelnicy" przy ulicy Przedzamcze kurs rolniczy dla członków Kółek Rolniczych, urządzony staraniem P. T. R.

Otwarcie kursu, które odbędzie się w piątek, dnia 17 marca o godz. 9-tej, poprzedzi o godz. 8 msza św. w kościele św. Jana. W pierwszym dniu odbędą się w godzinach przedpołudniowych wykłady n. t.: a) „Cele i zadania Kółka Rolniczego", b) „Współpraca Kółka Rolniczego z innemi organizacjami". Po przerwie obiadowej uczestnicy kursu zwiedzą miasto, poczem dalszy ciąg wykładów. Wieczorem przedstawienie w Teatrze.

Program kursu jest następujący:

Sobota, 18 bm. od godz. 8—11 wykłady, od godz. 11—13 zwiedzanie instytucyj rolniczych; od godz. 14—16 zwiedzanie bekoniarni Fabryki smalcu i fabryki chemicznej; od godziny 16—19 wykłady; od godz. 19—20 kolacja; o godz. 20 przedstawienie w kino-teatrze.

W niedzielę, 19 bm. uczestnicy kursu wezmą udział w obchodzie uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego; godz. 10 — msza św. polowa; godz. 11 — defilada; godz. 12 — akademja. Po południu: godz. 14—16 — wykład Przysposobienia Rolniczego; godz. 16.30—17 zamknięcie kursu.

Powszechne wykłady uniwersyteckie

Staraniem Instytutu Powsz. Wykładów Uniwersyteckich przy Uniwersytecie Poznańskim wzorem lat ubiegłych i w tym roku, w okresie Wielkiego Postu odbędzie się szereg popularnych wykładów na różne tematy naukowe i społeczne. Wykłady w Toruniu odbywać się będą co czwartek w następującej kolejności:

2 marca — prof. Uniw. Jag., dr. Tadeusz Lehr-Spławiński — „język polski jako zwierciadło cywilizacji"

9 marca — docent Uniw. Pozn., dr. Marjan Zygmunt Jedlicki „Współczesne Niemcy";

16 marca — prof. Uniw. Pozn., dr. Józef Witkowski — „Astronom o końcu świata" (z przezroczami);

23 marca — prof. Uniw. Pozn., ks. dr. Szczęsny Dettloff — „Wit Stwosz, w 400 lecie śmierci mistrza" (z przezroczami);

30 marca — prof. Uniw. Pozn., dr. Zygmunt Wojciechowski — „Zagadnienie równowagi gospodarczej w dziejach Polski".

Wykłady odbywać się będą w auli gimnazjum męskiego o godz. 20.

Ruch ludności

W czasie od 5 do 15 bm. zgłosili w Toruniu urodzenia: Andrzej Konarski plutonowy córkę, Józef Sipiński pom. handl. syna; Bronisław Nadrowski robotnik, syna; Władysław Siudziński, st. majst. wojsk. syna; Antoni Zakrzewski szachmistrz córkę; Józef Aniołowski drogerzysta — syna, Józef Maternowski kowal syna, Stanisław Ciesielski robotnik syna, Leon Kalinowski robotnik córkę Bolesław Olszewski robotnik 2 synów, Zygmunt Bukowski robotnik syna, Jan Kuczkowski obuwnik córkę, Kazimierz Orienter ogniomistrz syna, Stefan Falarski kupiec syna, Marcin Wacław Przędzelewski ślusarz córkę, Józef Tarliński książk. córkę, Józef Aleksander Gottwald woźny córkę, Franciszek Karczewski robotnik syna, Kazimierz Mioduski drogerzysta syna, **Stanisław Taczkowski,** kier. drukarni, syna, Aleksander Zacharow, koszykarz syna; Bolesław Romanowski robotnik syna, Izrael Kempiński kupiec córkę; Adolf Malgut kupiec syna Alfred Franciszek Markiewicz murarz — syna.

Z teatru

Dziś w środę, 1 marca br. o godz. 20 ujrzymy Janinę Porębską w jej najnowszej kreacji w „Pierwszej sztuce Fanny" świetnej komedji w 3 aktach z prologiem i epilogiem Bernarda Shawa w mistrzowskiej reżyserji i inscenizacji Edwarda Żyteckiego. W głównych rolach Suchankówna Malkowska, Mirska-Zarembina, Lemanówna, Łuczycka, Jaworski, Lenczewski, Ilcewicz, Mazanek, Cornobis, Jejde, Gliński, Kruglowski i Mrożewski. Nowe wspaniałe dekoracje Edwarda Karnieja.

W czwartek 2 b. m. o godz. 20 po raz drugi „Pierwsza sztuka Fanny".

Nie damy ani piędzi ziemi pomorskiej

Odpowiedź ludności Wybrzeża na prowokacje niemieckie

W ubiegłą niedzielę Puck był świadkiem żywiołowej manifestacji anty-niemieckiej, zorganizowanej przez komitet wszystkich organizacji miejscowych. W manifestacji wzięło udział około 2000 osób. Wszyscy mówcy bez względu na przekonania polityczne stanowczo i twardo podkreślili, że *tam gdzie chodzi o obronę Państwa, nie ma partyj politycznych — jest tylko jedna partja — naród polski.*

Jako pierwszy przemawiał p. Miotk Antoni, który m. i. zaznaczył. „Pomorza nie oddamy, bo my Kaszubi go bronimy i stoimy na jego straży. Za nami cały naród polski wystąpi zgodnie w obronie swej ziemi.

Choć podzieleni na różne stronnictwa, nie zgadzając się nieraz w swoich poglądach, jeżeli chodzi o obronę naszej ziemi o polskie Pomorze, solidarnie stoimy przy Rządzie Rzeczypospolitej, tworząc jedną wielką partję — front polski.

Niechaj echo naszego protestu dotrze do wszystkich zakątków Niemiec i niech wszyscy usłyszą nasze potężne wołanie, że *my Kaszubi wraz z całym narodem polskim nie oddamy Pomorza*".

Następnie przemawiali p. Blaszk i p. Adolf, którzy również podkreślili gotowość walki mieszkańców Wybrzeża w obronie granic.

Następnie uchwalono rezolucję następującej treści:

„My prawowicie właściciele i włodarze Polskiego Wybrzeża, zgromadzeni na wiecu protestacyjnym do głębi oburzeni niesłychanie butnem wystąpieniem kanclerza Rzeszy Niemieckiej Hitlera, godzącem w całość Rzeczypospolitej oświadczamy uroczyście i ślubujemy:

Stoimy twardo na straży niezłomnych praw naszej Polskiej Ojczyzny.

Nie damy Niemcom ani piędzi ziemi Pomorskiej.

Na naszej wysuniętej placówce staniemy w jej obronie aż do ostatniej kropli krwi, gwałtem za gwałt odpowiadając.

Po odczytaniu rezolucji Chór Moniuszko odśpiewał hymn kaszubski, poszem odczytano depesze do Pana Ministra Spraw Zagranicznych oraz do Pana Wojewody Pomorskiego. Na zakończenie odpiewano „Rotę".

Kozibór

— Przeciwko prowokacjom niemieckim odbył się tutaj wiec ubiegłej niedzieli. Wiec zagaiła p. Jastrzębska poczem wygłosili referaty p. Wł. Smolarek i p. Jan Hajduk członek Legjonu Młodych w Toruniu. Następnie przemawiali p. Juda i w imieniu Zw Strzeleckiego p. Albin Rutynowski. W końcu uchwalono rezolucję i odśpiewano „Rotę".

Imponująca manifestacja Tczewa

przeciwko zakusom niemieckim

W imponujący i poważny sposób zaprotestował Tczew ub. niedzieli przeciwko zakusom niemieckim na całość naszych granic.

Na apel Pow. Federacji Związku Obrońców Ojczyzny stawiły się na Rynku organizacje P. W. i W. F., kluby sportowe, związki zawodowe, polityczne, cechy, bractwa, tow. kościelne i śpiewackie ze sztandarami i transparentami.

Mieszkańcy Tczewa i okolicy stawili się nadzwyczaj licznie, aby wobec całego świata zadokumentować, **że w sprawach obrony granic na zachodnich rubieżach Polski istnieje zupełna zgoda i solidarność.**

Wśród wielu transparentów można było zauważyć tablice z napisami towarzystw i zrzeszeń z Czatków, Rudna, Swarożyna, Gniszewa, Wielgłów, Brzusc, Lignów, Subków, Radostowa itd.

Ośmiotysięczne rzesze publiczności ustawione w czworoboki odśpiewały „Boże coś Polskę", poczem prezes Federacji ZOO. p. dr. Zwierzański wygłosił silne przemówienie o rewizjonistycznych zakusach Niemiec wobec Polski.

Zagrzmiał potężny okrzyk: **„Nie damy ani piędzi ziemi tak nam dopomóż Bóg".**

Wiec zakończono okrzykiem na cześć Pomorza związanego na wieki z Rzeczpospolitą, Prezydenta Mościckiego i Najwyższego Zwierzchnika polskich sił zbrojnych Marszałka Piłsudskiego.

Następnie uformował się imponujący pochód, który przeszedł ulicami miasta pod gmach Starostwa, gdzie prezes Federacji p. dr. Zwierzański wręczył p. staroście Muchniewskiemu odpowiednią rezolucję podpisaną przez 75 organizacyj. Manifestację zakończono odśpiewaniem „Roty".

Chełmno w odpowiedzi Hitlerowi

Wspaniała, zorganizowana przez Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny manifestacja narodowa odbyła się ub. niedzieli na Rynku w Chełmnie. Nieprzeliczona rzesza mieszkańców miasta i powiatu bez względu na stan, wyznanie i przekonanie polityczne, stanęła ramię przy ramieniu, by w zdecydowany sposób zamanifestować swoje uczucia patrjotyczne i przywiązanie do ziemicy Pomorskiej i Polskiego Morza, by pokazać światu gotowość, gdy zajdzie tego potrzeba, z bronią w ręku bronić do ostatniego tchu i ostatniej kropli krwi Pomorza.

Wszyscy w skupieniu wysłuchali przepięknej porywającej mowy patrjotycznej p. profesora Mikołaja Sławuskiego z Grudziądza. Poczem odczytał prezes pow. Federacji kpt. rez. Hądzlik protest i rezolucję, którą zgromadzeni przyjęli spontanicznemi oklaskami. Okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego I. Marszałka Polski i Wodza Naczelnego Józefa Piłsudskiego, na cześć Polskiego Pomorza, oraz odśpiewaniem „Roty" wspaniały wiec zakończono.

Kasa Chorych w Brodnicy podaje do wiadomości, że wobec coraz częściej zachodzących wypadków zwracania się do Kasy o różne wyjaśnienia i informacje, spowodowane brakiem znajomości przepisów ustawowych, odpowiedzi pisemnych udzielać się będzie w takich sprawach jedynie po nadesłaniu przez zainteresowanego znaczka pocztowego na odpowiedź.

Dyrekcja Kasy Chorych.

Programy radjowe

Środa, dn. 1 marca 19 r.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu, Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramofonowe; 15.35 Program dla dzieci; 16.00 Koncert muzyki religijnej; 16.20 Odczyt dla maturzystów; 16.40 „Tajne organizacje i ich rola w Chinach", wygł. prof. J. Jaworski; 17.00 Audycja dla naucz. muzyki w szkołach; 17.40 Odczyt p. t. „Bezrobocie, a roboty publiczne", wygł. inż. H. Zagrodzki; 18.00 Oczyt dla maturzystów; 18.25 Muzyka lekka; 19.20 „Skrzynka pocztowa rolnicza", omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Feljeton literacki J. Jankowskiego p. t. „Filozofja dla wszystkich" — wygł autor; 20.00 Odczyt; 20.15 Transmisja z Konserwatorjum. Audycja Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki; 22.00 „Na widnokręgu"; 22.15 Muzyka salonowa; 22.40 Odczyt w jęz. ang. z Krakowa; 22,55 Komunikaty.

Czwartek, dnia 2 marca.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu, Hejnał z Krakowa; 12.10 Piosenki ludowe w wyk. chóru Al. Zaremby (płyty); 12.35 18 koncert szkolny z Filharmonji; 15.10 Kom. Państwowego Inst. Eksportowego; 15.15 Komunikat gospodarczy; 15.25 Arje operowe w wyk. St. Witasa (płyty); 15.35 „Dostosowanie odzieży do warunków pracy" — wygł. M. Ankiewiczowa; 15,50 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. M. Webera (płyty); 16.25 Francuski (kurs średni); 16.40 „Mowa zwierząt" — wygł. dr. Jan Dembowski; 17.00 Koncert kameralny z płyt gramofonowych; 18,25 Muzyka lekka; 19.00 Rozmaitości; 19,20 Komunikat; 19,30 Kwadrans literacki; 20,00 Koncert wieczorny; 20,45 Wiadom. sportowe; 20.55 D. c. koncertu; 21.30 Słuchowisko Geno Ohlischlaegera p. t. „Syn wszystkich matek" w przekładzie p. Doroty Wygardowej; 22.15 Muzyka taneczna; 22,55 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.

Dnia 28 lutego o godzinie 10-tej rano zmarła nagle na udar serca moja najukochańsza córka i nasza najdroższa siostra

ś. p.

Mieczysława Pankowska

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, 3 marca o godz. 10-tej z domu żałoby w Frydrychowie, do kościoła parafialnego w Pluskowęsach, poczem nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu.

W głębokim smutku pogrążeni

matka i rodzeństwo.

Frydrychowo, Szczupliny, Poznań.

Powózki oczekiwać będą na stacji Kowalewo o godzinie 8.45 i 10-tej

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 27 bm. zmarł w Wielkim Lubieniu po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 66

ś. p.

EMIL ZICK

długoletni członek Towarzystwa Restauratorów

W Zmarłym tracimy gorliwego członka naszego Towarzystwa.

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Restauratorów na Grudziądz i okolicę.

Pogrzeb odbędzie się w Wielkim Lubieniu w czwartek, dn. 2 bm. o g. 13.

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. 2. 1928 r. art. 25 (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) Magistrat miasta Wejherowa zawiadamia o przystąpieniu do opracowania planu zabudowy terenu miejskiego nr 269/1917 graniczącą od zachodu i północy z terenami P. K. P. od południa z ulicą św. Jana a od wschodu z ul. Pucką.

Interesowani zaznajamiać się mogą z projektem planu zabudowy w referacie budowlanym Magistratu i zgłaszać odnośne wnioski do dnia 10. 3. 1933 r. (876

Wejherowo, dnia 25. 2. 1933 r.

K. zast. burmistrza:

(—) J. Owiński.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 3 marca 1933 r. o godz. 10 w magazynie Urzędu Skarbowego Wielkie Garbary nr. 2 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: około 1000 m listwy złotej, 3 skrzynie rumianku, 2 bilardy, 2 aparaty fotograficzne, 2 maszyny do szycia urządzenia składowe i restauracyjne, różne materjały na ubrania i inne przedmioty. (878

Kierownik Urzędu.

Zlec. nr. 135/IX

Magistrat

m. Grudziądza

sprzeda około 280 pustych skrzyń od makaronu. Zgłoszenia przyjmuje Miejska Kuchnia Ludowa, ul Budkiewicza 21 w godzinach od 14-tej do 16-tej. 891

Magistrat — Wydział Opieki Społecznej.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 2. 3. 33. o godz. 14 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 76 w firmie Herzke: 2 bufety, kredens, pianino, stół z obrusem, 2 fotele, bufet dębowy, regał i bufet składowy z gablotką, oszacowanych na sumę 1270 zł. Przedmioty oglądać można przed rozpoczęciem przetargu. (879

Stężycki, komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 482/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 marca 1933 o godz. 12 sprzedam w Ślesinie najwięcej dającemu za gotówkę: 65 centnarów żyta, siodło, rower męski, rower damski, kanapę i 4 krzesła. Zbiórka reflektantów przed sołectwem. Przetarg nieodwołalny. (880

Woźniak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 461/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, mający swą siedzibę w Koronowie przy ul. Cmentarnej nr. 7 na zasadzie art. 604 k. p. c. ogłasza niniejszem, że w dniu 3 marca 1933 r. o godz. 14 w Mąkowarsku odbędzie się przetarg przymusowy następujących przedmiotów: lokomobila marki Floether 7 atm. rocznik 1900, śrutownik, młocarnię do zapędu parowego marki Głogowski, powózkę krytą, karjołkę czarną, 4 maciory, knur i 14 prosiąt. Łączną wartość powyższych przedmiotów oszacowano na 6600 zł. Zajęte przedmioty obejrzeć można pół godziny przed licytacją w Mąkowarsku. (881

Kantowicz, komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, mający swą siedzibę w Koronowie przy ul. Cmentarnej nr. 7 na zasadzie art. 604 k. p. c. ogłasza niniejszem, że w dniu 2 marca 1933 r. o godz. 15 sprzeda w Stopce pod Koronowem 30.000 sztuk cegły palonej oszacowanej na 1200 zł. Zajętą cegłę obejrzeć można ćwierć godziny przed licytacją w Stopce. (882

Kantowicz, komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

GRUDZIĄDZ

LICYTACJA.

We środę, dnia 1 marca 1933 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w Grudziądzu przy ulicy Plac 23 Stycznia 26 o godz. 10: 1 tokarnię ślusarską, 1 motor elektryczny. Cena szacunkowa 370 zł. W Grudziądzu przy ul. Groblowej 13, w hali licytacyjnej: 1 gwintownicę, 1 kowadło, 2 imadła, 1 powózkę, 17 ctn. odlewu, kół zębatych. We czwartek, dnia 2 marca 1933 r. o godz. 10 w Mokrem pow. Grudziądz u P. Krügera: 100 m drzewa opałowego. Cena szacunkowa 400 zł. (889

Ignacy Zielniewicz, komornik Sądu Grodzkiego Rew. V w Grudziądzu.

Nr. 718

Do tutejszego rejestru handlowego dział A zapisano dziś przy firmie Richard Hein Grudziądz, iż interes kupiecki wraz z firmą przeszły w drodze spadku na wdowę Alicę Hein, ur. Schroeder w Grudziądzu jako poprzednią spadkobiorczynię spadku po Richardzie Hein. (890

Grudziądz, dnia 1 marca 1933 r.

Sąd Grodzki.

3. R. H. A. 379 Nr. 717

W rejestrze handlowym oddział B tut. Sądu pod liczbą 5 przy firmie „Harsteinwerke T. z o. p." w Barcinie, wpisano jako członków zarządu Hansa Rusta z Wójcina, powiatu żnińskiego, Bernharda Stranza i Roberta Mutschlera z Barcina, powiatu szubińskiego w miejsce ustępujących Rudolfa Langego, Alfonsa Konopy i Władysława Strzelewicza. (883

Łabiszyn, dnia 25 lutego 1933 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 479/8

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku firmy Tor. Hurt. Makaronu Spółdz. z ogr. odp. Toruń wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 21 lutego 1933 o godz. 10 przed poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ spółdzielnia stała się niewypłacalną. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Franc. Paszkiewicza, Toruń, Chełmińska 1. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 12. 4. 1933. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 16. 4. 1933 o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 26. 4. 1933 o godz. 10 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 12. 4. 33. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (877

Sąd Grodzki w Toruniu.

5 N. 8/33 Zlec. nr. 132/IX

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wiele pięknie brzmiących słów, a treści...

Deklaracja państw europejskich na Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 1. 3. (Pat). Komitet redakcyjny komisji politycznej ustalił wczoraj następujący **tekst deklaracji państw europejskich w sprawie wyrzeczenia się użycia siły:**

„Podpisane rządy, ożywione pragnieniem przyczynienia się do postępu rozbrojenia przez rozwinięcie ducha wzajemnego zaufania między narodami w Europie za pomocą **deklaracji, zakazującej wyraźnie odwołanie się do siły** w warunkach, w których pakt paryski zakazuje odwołanie się do wojny, ponownie uroczyście oświadczają, że w żadnym wypadku nie odwołają się między sobą do użycia siły, jako **instrumentu polityki zagranicznej**".

W dyskusji delegat Sowietów **ambasador Dowgalewski, poparty przez delegata Turcji** wznowił zastrzeżenie przeciwko ograniczeniu tej deklaracji do Europy. W odpowiedzi przewodniczący zaznaczył, że sprawa przystąpienia państw poza europejskich będzie ewentualnie dyskutowana później. Reprezentant Francji **Massigli** oświadcza, że taka **deklaracja będzie miała wartość jako punkt wyjścia dla prac nad paktem wzajemnej pomocy** i przypomniał, że Francja w deklaracji z dnia 11 grudnia roku ub. **uzależniła równouprawnienie wojskowe od realizacji bezpieczeeństwa.**

We czwartek najbliższy komisja polityczna zajmie się tym tekstem, który można ogólnie scharakteryzować jako **powtórzenie paktu Kelloga.**

Dla wzmocnienia bezpieczeństwa deklaracja ta oczywiście znaczenia nie posiada.

Hitler w obronie oszustów i grabarzy

gospodarstwa niemieckiego

Berlin 1. 3. (PAT). Zapowiedziany na wczoraj w Bremie **olbrzymi proces przeciwko generalnym dyrektorom koncernu Nordwolle,** największemu w Niemczech koncernowi włókienniczemu, **braciom Lahusen został odroczony do dnia 14 marca.** Bracia Lahusen oskarżeni są o fałszowanie bilansu i niedozwolone manipulacje finansowe, które ujawnione ostały w lipcu 1931 r. w związku z bankructwem koncernu Nordwolle. Proces wzbudził **wielkie zainteresowanie nietylko w Niemczech ale i zagranicą ze względu na kolosalne rozmiary tego skandalu finansowego.** Koncern posiadał **75 miljonów marek kapitału zakładowego, jego fabryki zatrudniały 25 tysięcy pracowników.** W chwili ogłoszenia upadłości **passywa wynosiły 235 milj. wobec 39 milj. aktywów.** Bankructwo koncernu przyczyniło się przedewszystkiem do **zachwiania Darmstadter und National Banku, zaangażowanego na sumę 76 milj. mk. Również inne czołowe banki** niemieckie oraz wiele instytucji finansowych londyńskich poniosły duże straty. Odroczenie procesu wywołało w Berlinie **liczne komentarze.** Prasa podkreśla, że **bracia Lahusen pozostawali w bliskim kontakcie z narodowymi socjalistami.**

„Doniosła rozmowa" Hitlera z Mussolinim

ma się odbyć w Rzymie po wyborach niemieckich

Paryż, 1. 3. (Pat). Jak się dowiaduje korespondent genewski „Petit Parisien" od wybitnych osobistości, przybyłych z Niemiec, **przygotowuje się tam sensacyjne spotkanie między Berlinem a Rzymem.** Według tych informacyj **kanclerz Hitler zamierza udać się po wyborach, tj. między 20 a 25 marca do Rzymu w celu odbycia z Mussolinim doniosłej rozmowy.** Należy zaznaczyć, że wizyta ta pozostaje w zależności **od rezultatów wyborów** oraz od wypadków, jakie mogą one wywołać w Niemczech.

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów w obronie bezrobotnych przed eksmisjami

Warszawa, 1. 3. (Pat). Wczoraj o godz 10,30 rano odbyło się **posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów,** na którem rozpatrywano sprawy, związane z **zatrudnieniem bezrobotnych i uruchomieniem z wiosną robót publicznych.** Niezależnie od powyższego, biorąc pod uwagę ciężką sytuację bezrobotnych, komitet ekonomiczny postanowił **przedłużyć na okres letni t. zw. moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych, polegające na ochronie przed eksmisją bezrobotnych, zamieszkujących 1 lub 2-izbowe mieszkania.** Moratorjum to obowiązujące w okresach zimowych **rozszerzone zostanie na czas od dn. 1 kwietnia do dn. 31 paźdz. br.** podobnie, jak to miało miejsce w lecie roku ub. W związku z dzisiejszem uroczystem otwarciem linj. kolejowej **Herby Nowe — Gdynia,** komitet ekonomiczny przedyskutował sprawę **tymczasowej eksploatacji tej linji oraz zagadnienia stosunku PKP do Francusko-Polskiego Towarzystwa** kolejowego w tym zakresie. Ponadto komitet ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie opracowania ustawy, regulującej wywóz produktów rolniczych.

Dziś otwarcie magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia

Warszawa, 1. III. (PAT). Dziś rano specjalnym pociągiem wyjeżdżają z Warszawy **na poświęcenie i otwarcie linji kolejowej Herby Nowe — Gdynia przedstawiciele rządu i zaproszeni goście.** W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele sfer finansowych francuskich.

Jak już donosiliśmy, uroczystość rozpocznie się w Karsznicy, następnie odbędzie się **poświęcenie i otwarcie linji,** potem nastąpi **przejazd magistralą węglową do Gdyni, gdzie odbędzie się zwiedzanie portu oraz portowych** urządzeń kolejowych.

Powrót do Warszawy nastąpi następnego dnia wieczorem.

Wywrotowa działalność kelnera szwajcarskiego w Warszawie

Warszawa, 1. 3. (Pat). Wobec niejednokrotnego alarmowania opinji publicznej licznemi **aktami teroru na terenie warszawskiego oddziału Związku Kelnerów** władze bezpieczeństwa przeprowadziły dochodzenia w powyższej sprawie, w wyniku których zostało ustalone, że **organizatorem akcji strajkowo-terorystycznej jest niejaki Józef Passini, obywatel szwajcarski,** przybyły do Polski w roku 1927 Passini rozpoczął akcję na terenie związku zawodowego pracowników gastronomicznych, dążąc do utworzenia **lewicy związkowej,** wydając **odezwy o treści komunistycznej,** oraz nawołując do aktów teroru zarówno w stosunku do właścicieli zakładów gastronomicznych, jak i zatrudnionych tam pracowników. Wobec tego, że omawiana działalność Passiniego wkroczyła wyraźnie na tory, zagrażające bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, po przeprowadzeniu przez władze bezpieczeństwa rewizji w lokalu warszawskiego oddziału związku kelnerów, i uzyskaniu dowodów, potwierdzających antypaństwowy charakter działalności Passiniego. Komisarz Rządu decyzją z dnia 21 lutego r. b. zarządził **wydalenie go z granic państwa.** Decyzja powyższa została wykonana w dniu 23 lutego 1933 r.

Rząd nie zgodzi się na obniżenie płac górników

(o) Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). W związku z toczącemi się w Warszawie i Katowicach rokowaniami w sprawie **zamierzonej przez przemysłowców górniczych obniżki płac górników o 15 procent, dowiadujemy się, że czynniki rządowe po wszechstronnem przestudjowaniu sytuacji są zdecydowanie przeciwne obniżeniu płac.** W najbliższych dniach przypuszczalnie powołana zostanie komisja arbitrażowo - pojednawcza celem orzeczenia, czy żądania przemysłowców są uzasadnione. Należy przypuszczać, że **płace górników winny być utrzymane na poziomie obecnym.**

Polacy na mistrzostwach narciarskich w Czechosłowacji

Berno (Czechosłowacja), 1. III. (PAT). W dniach między 2 a 5 marca odbędą się tu **narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji.** W zawodach tych startują m. in. i polscy zawodnicy: **Stanisław Marusarz, Bolesław Czech, Skupień i Berych.** Ponadto startują Jugosłowianie, Niemcy, Norwegowie, Rumuni i Bułgarzy. Spodziewany jest ponadto udział zawodników austrjackich.

Berno, 1. III. (PAT). W dniach 4 i 5 marca odbędą się w Pradze łyżwiarskie mistrzostwa Tatr w jeździe szybkiej na lodzie. Startują zawodnicy Czechosłowacji, Polski, Austrji, Niemiec, Rumunji i Węgier.

Masowe wyjazdy Niemców z Polski na wybory

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) Mimo niespokojnych nastrojów w Niemczech, zaobserwowano ostatnio **masowe wyjazdy obywateli niemieckich, zamieszkałych w Polsce, do Rzeszy celem wzięcia udziału w wyborach niemieckich.**

Złodziej na balu w poselstwie szwajcarskiem

(o) Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). Na raucie w poselstwie szwajcarskiem **żona ambasadora angielskiego Erskine miała na szyi cenną broszę z wielkim szmaragdem, obsadzonym brylantami.** W pewnej chwili zauważyła, że broszka **zginęła.** Wszelkie poszukiwania pozostały **bez rezultatu.** Wartość klejnotu wynosiła **10.000 zł.**

Gen Górecki w Belgji

Antwerpja, 1. 3. (Pat). Przybył tu **generał dr. Górecki,** witany owacyjnie na dworcu przez **związki kombatantów belgijskich.** Wieczorem generał Górecki **wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć.** Następnie powrócił p. generał do **Brukseli,** zatrzymawszy się po drodze w **Malines,** gdzie złożył wizytę premjerowi belgijskiemu **van Royemu.**

Nowy ambasador Rzplitej przy Kwirynale

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) Dowiadujemy się, że na stanowisko ambasadora **Rzplitej przy Kwirynale mianowany zostanie Jerzy Potocki,** brat Alfreda Potockiego, ordynata na Łańcucie Ambasada polska w Kwirynale pozostaje **nieobsadzona od czasu śmierci ambasadora Przeździeckiego.**

Utworzenie Bratniej Pomocy uczestników walk o Niepodległość

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) W **mieszkaniu** marszałka Senatu odbyło się pod przewodnictwem gen. Sosnkowskiego zebranie organizacyjne **Stowarzyszenia Bratniej Pomocy uczestnikom walk o niepodległość,** na którem ukonstytuował się zarząd w następującym składzie: inż. Ign. Boerner przewodniczący, dr. Jakób Krzemieński wiceprzewodniczący, Antoni Anusz skarbnik, Melchjor Wańkowicz sekretarz generalny. Ponadto weszli do zarządu gen. Rydz-Śmigły, gen. Sosnkowski, gen. Górecki, wicemarsz. Senatu Car. Celem nowej organizacji jest niesienie pomocy byłym uczestnikom walk o niepodległość.

Uroczystość 25-lecia Związku Strzeleckiego

(o) Warszawa, 1. III. (T. wł.) W roku bieżącym przypada **25-ta rocznica istnienia Związku Strzeleckiego.** Uroczystości, związane z tą rocznicą, rozpoczną się **1 marca rb.** propagandowemi zawodami strzeleckiemi, które odbywać się będą pod nazwą **„Strzelania do tarczy** Obrony Narodowej".

Całkowity krach finansowy w Ameryce

Nowy Jork 1. 3. (PAT). **Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych zwiększa się z każdym dniem. Nadzwyczajne zarządzenia zostały wydane również w Columbus (stan Ohio), w Harrisburgu (stan Pensylwanja), w Dover (stan Delawara). Liczba banków, zagrożonych w stanie Ohio wynosi obecnie około 100.** Kryzys dosięgnął obecnie również **Arkanzas i Kentucky.**

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25°/° drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen
" " " " " 4 " . . . 50 fen
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

*Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 5.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu*

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma